

To było w latach 1942-44

928 żołnierzy AK zdekonspirował

Edmund Korytny - konfident gestapo

Nieznane szczegóły bohaterskiej walki trzech batalionów Armii Krajowej na terenie Dolnego Śląska

W najbliższych dniach przed sądem we Wrocławiu rozegra się ostatni akt ponurej tragedii z okresu okupacji. Bohaterami tej tragedii jest 928 żołnierzy Armii Krajowej, którzy w latach 1942-44 utworzyli tajną organizację do walki z Niemcami na terenie obecnego województwa wrocławskiego. Z liczby tej prawie 100 żołnierzy aresztowało gestapo i obłączyło z nich została zamordowana bądź w czasie śledztwa bądź też w niemieckich obozach koncentracyjnych. Zostali oni wszyscy aresztowani wskutek doniesienia konfidenta gestapo Edmunda Korytnego, który pod tym zarzutem został aresztowany w sierpniu ub. roku przez powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Sycowie. Korytny był w chwili aresztowania sekretarzem gminy Doruchów pow. Kępno.

Gruba teczka akt sądowych odsłania dotychczas pisaną bohatersko garstką Polaków, którzy - wywiezieni na roboty przymusowe do miast i wsi na Dolnym Śląsku, rzucili hasło walki ze zleniawionym ciemiężcą.

Działo się to w powiatach namysłowskim, oleśnickim i sycowskim. Z inicjatywą porucznika W. P. Tadeusza Kępy, początkowo internowanego w jednym z niemieckich obozów, później przesłanego do roboty rolnych do miejscowości Glausch w pow. sycowskim, powstała w lecie 1942 r. organizacja podziemna AK. W skład nowoformowanej organizacji wchodziło niemal wszyscy Polacy, zatrudnieni w tych okolicach, tworząc trzy bataliony.

rozemieszczone w poszczególnych powiatach. Dowództwo rejonu spoczywało w rękach por. „Feliksa” - Kępy. Początkowa działalność organizacji, nie mającej kontaktu z bliźniaczymi organizacjami na terenie ówczesnej GG, ograniczała się do przygotowania członków do zadań Wielkiej Dyrwersji.

Sztab organizacji tworzyli d-ca rejonu „Feliks”, d-ca 2 batalionu Józef Młynarz ps. „Peniks”, d-ca placówki w Sycowie Gandecki, z-ca d-cy rejonu a zarazem d-ca samodzielnej sekcji dywersyjno-sabotażowej i wyrokowej Czesław Przybyłek, Stanisław Kotowski i inni.

Specjalną uwagę poświęcono obiektom przemysłowym, ważniejszym stacjom węzłowym itp., sporządzając dokładne plany i informacje ośrodków, urządzeń, przedmiotów produkcji i rozmieszczenia sił. Do sporządzenia tych planów zaangażowano poza Feliksem Bryła nielokalnego Edmunda Korytnego ps. „Mieczysław”, pracownika Hauptgenossenschaft Reifein w Sycowie. Jednocześnie pozostałym członkom organizacji wystraszali się o niezbędne amunicję, którą w ilości 8 skrzynek zamierzano na terenie gospodarstwa, gdzie pracował „Feliks”.

W jakim czasie potem sztab organizacji przygotował plan podminowania wszystkich urzędów i siedzib gestapo w Sycowie. Wy-

buch miał nastąpić w związku z oswojeniem aresztowanych poprzednio członków organizacji z powiatu namysłowskiego.

Plan jednak zawiódł. Sztab został poinformowany, że w szeregi organizacji znalazł się konfident gestapo, który o wszystkich poczynaniach informuje swych „szefów”. Już w kilka dni potem aresztowano 84 osoby, w tej liczbie członków sztabu z wyjątkiem samego d-cy rejonu por. „Feliksa”. W toku przesłuchań okazało się, że konfidentem był Korytny, który „wsypał” wszystkich członków organizacji.

Dalsze sensacyjne szczegóły tej nieznanej dotychczas epopei walki o niepodległość na nowościami niemieckich terenach Dolnego Śląska podamy jutro.

12 rekordów świata modeli latających pobito w Moskwie

MOSKWA. W czasie 7-dniowych zawodów modeli latających w Moskwie, 1-sze miejsce zajął student Lubuski, którego model osiągnął wysokość 4.152 mtr., co stanowił nowy rekord międzynarodowy.

Wśród 11-tu innych rekordów międzynarodowych, pobitych przez konstruktörów radzieckich, zasługują na uwagę wyniki Pawłuczki z Kijowa, którego model utrzymał się w powietrzu przez 52 min. 15 sek.

Protest radziecki przeciwko konferencji trzech

LONDYN. Dnia 21 sierpnia rzecznik Foreign Office stwierdził, że ze Związku Radzieckiego wypłynęła nota, protestująca przeciwko rozmowom trzech mocarstw w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego i przyszłości Zagłębia Ruhry.

Papierowy funt skapitulował i nie zamieni się już na dolary

USA w odpowiedzi zamroziły pozostałe Anglii 700 milionów

LONDYN. Minister skarbu udzielił szeregu wyjaśnień w związku z oświadczeniem rządu o chwilowym zawieszeniu konwersji funtów sterlingów na dolary. Na mocy tego zarządzenia osoby, które otrzymują funty w wyniku transakcji handlowych z Anglią, lub też w wyniku transakcji dokonanych z granicą nie będą miały, jak dotychczas, prawa do wymiany ich na dolary. Funt będzie mógł być nadal swobodnie wymieniany na wiele innych walut.

Dalton wyjaśnił, że Anglia została zmuszona do takiej decyzji wobec coraz bardziej wzrastającego braku dolarów na całym świecie. Brytyjskie zapasy dolarów uległy jeszcze dalszemu zmniejszeniu. Od 10 sierpnia skarb brytyjski wypłacił 242 miliony dolarów. Mówca podkreślił, iż rząd będzie się starał nie dopuścić, aby funt przestał być walutą mocną.

Postanowienie to - powiedział Dalton - wywoła poważne zaburzenia w Anglii i może doprowadzić do przerwania napływu towarów do Wielkiej Brytanii. Tym niemniej postanowienie to było nieuniknione.

Wielka Brytania będzie musiała zrewidować dotychczasowe umowy z wieloma krajami, zmu-

szona będzie również wprowadzić dalsze zmniejszenie racji żywnościowych, by wyrównać deficyt między importem a eksportem.

LONDYN. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że Stany Zjednoczone w odpowiedzi na zawieszenie konwersji funta postanowiły zamrozić resztę pożyczki amerykańskiej dla Anglii. Zamrożona suma, którą Anglia zamierzała pobrać w ciągu najbliższych paru tygodni, wynosi 700

1.063 km/godz.

na samolocie odrzutowym

NOWY JORK. Z Los Angeles donoszą, że oficer rezerwy marynarki USA Turner Caldwell na samolocie o napędzie odrzutowym ustanowił nowy rekord a mianowicie 1063 km na godzinę.

Samolot „D 558” jest nowym aparatem marynarki amerykańskiej, zbudowanym z aluminium, o rozpiętości skrzydeł 8 m i długości 11 m.



Sala nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych do dwudzielnego konkursu. Na zdjęciu: najmłodszy uczestnik konkursu losuje wraz z redaktorem „Kuriera” jedną z nagród.

Na stronie 3

zamieszczamy pełną listę osób nagrodzonych w naszym konkursie sponzorowanym przez

Nagrody odebrać można w redakcji Zamiejscowi otrzymają pocztą

Prawda czy fantazja?

Rewelacyjny wynalazek atomowy obłąkanego profesora niemieckiego wywołał tajemniczy wybuch w Kadyksie

WARSZAWA (tel. wł.). Nowe rewelacyjne światło na tajemniczy wybuch w Kadyksie rzucił wczoraj madyrski korespondent „International News Syndicate” Teddy C. Roman, którego informacje są tak rewelacyjne, że wydają się fantastyczne.

Dziennikarz podaje, że eksplozja została spowodowana przez obłąkanego profesora niemieckiego, będącego w przededniu rewolucyjnego wynalazku.

Korespondent przypomina artykuł korespondenta w „Chicago Daily News” Hyltona o włosce atomowej w Pirenejach, gdzie grono uczonych niemieckich dokonywało eksperymentów z bombami atomowymi. Włoska ta została następnie ewakuowana i wydana w powietrze dla zmylenia śladów. Hylton zaś został za tę wiadomość wysłany do Hiszpanii.

Korespondent „International News Syndicate” opiera się ponadto na zeznaniach jednego z nielicznych uciekinierów z włoski atomowej. (z. a.)

razem, woźnica zauważył to i stanowczo zaprzeczał. Znajdujący się obok milicjanta wziął kamień z rąk Niemca, ale nie znalazł w nim nic ciekawego. Na pytanie, dlaczego zabiera ze sobą tak ciężki kamień - odpowiedział, że kamień ten służy mu do kurocji. Ogrzewa go nad piecykiem i leczy nim chore nogi. Komendant oddał mu więc kamień i Niemiec znowu władował go do worka. Zdenarowało to woźnicę i rzucił nim o ziemię.

Kamień rozpadł się na dwie części i zdumionym oczom obserwatorów ukazał się niezwykły widok: masa złotych monet. Okazało się, że przebiegły Niemiec przechowywał w niepozornym kamieniu 4,55 kg złotych funtów sterlingów i dolarów amerykańskich. Pieniądze przekazane zostały na rzecz skarbu państwa, Niemca zatrzymano aż do wyjaśnienia. (z. a.)

Wuj Sam

Nie bez znaczenia dla życia politycznego naszego świata jest to co się dzieje w Ameryce: z rozwojem komunikacji kula ziemska staje się coraz mniejsza, nie ma już obecnie spraw odległych, wszystkie sprawy są dla nas ważne, o ile mają znaczenie ogólne.

W stolicy Brazylii odbywa się obecnie tzw. „Panamerykańska Konferencja”, na której USA próbuje w drodze nacisku gospodarczego i przekupstwa słabych republik południowo-amerykańskich umocnić swoje wpływy.

„Wuj Sam” ogromnie pragnąłby zmontować coś jakby rodzaj stałego sojuszu wszystkich krajów Ameryki. Jasną jest rzeczą, że chodzi tu o sojusz „jeźdźca z koniem”, w którym rolę konia przeznacza się miłym republikom południowo i środkowo-amerykańskim.

Kombinacja ta nie klei się, ale z braku chęci popnienia samobójstwa politycznego przez partnera - Truman i Marshall skłaniają się do zdecydowania zagarnąć zyski gotówkowe.

Stany Zjednoczone usiłują stworzyć we wszystkich krajach od siebie zależny monopol zbrojeniowy, tj. stać się w przyszłości jedynym dostawcą broni dla wszystkich państw korzystających z „pomocy amerykańskiej”.

Co za wspaniała afera! W ten sposób każda wojna będzie prowadzona z wyłączną i 100 procentową korzyścią Stanów i będzie równie popłatną dla nich bez względu na to, kto ma słusność lub, kto jest zwycięzca.

PPS - Partia rewolucyjnego proletariatu, musi na każdym kroku wykrywać i wskazywać polskim masom pracującym na grę światowego faszyzmu i międzynarodowego kapitału: uwaga, - oto podlegacie wojenni!

Znalezione w gruzach skarb nie przyniósł szczęścia murarzowi

WARSZAWA (Tel. wł.). Stanisław Zieliński, murarz w Warszawie, znalazł w podziemiach zburzonego domu 2 blaszane pudełka, w których znalazł złote monety. Jedno zawiadł do swojego szwagra pod Tarczynem i zakopał pod jabłonią, drugie zabrał ze sobą. W pudełku tym było kilkaset obrączek złotych.

Złoty rekord i szmuglowała hitlerowców

KOPENHAGA. Ostatnio aresztowano kilku rybaków duńskich w związku z aferą ucieczki szeregu hitlerowców z Niemiec do Szwecji. Policja duńska i szwedzka przesłuchują wyryżetowanego szmuglera o ułatwieniu ucieczki hitlerowcom aresztowana została słynna pływaczka duńska Jenny Kammer.

50 milionów otrzyma Dania

WASZYNGTON. Rzecznik Międzynarodowego Banku Odbudowy oświadczył, że w najbliższych dniach Dania będzie mogła uzyskać pożyczkę w sumie 50 milionów dolarów.

WASZYNGTON. Rzecznik Międzynarodowego Banku Odbudowy oświadczył, że w najbliższych dniach Dania będzie mogła uzyskać pożyczkę w sumie 50 milionów dolarów.

Wielką część obrączek Zieliński sprzedał u jublera przy Marszałkowskiej. Kupił sobie ogumiony wóz z koniem i założył własne przedsiębiorstwo przewożące. Nie umiał jednak zachować tajemnicy i ciągle zapraszał kole-

Żydowski magazyn broni pod nosem Anglików

JEROZOLIMA (Obs. wł.). — Na terenie jednej ze szkół żydowskich w Jeruzolimie odnaleziono duży skład broni. Nie ulega wątpliwości, że skład ten należał do organizacji terrorystycznej.

Szkola, w której mieścił się skład, znajdowała się w odległości 100 metrów od hotelu Dawida, gdzie mieścił się dowództwo brytyjskie.

Czy naprawdę nie ma kandydatów?

BERLIN (Obs. wł.). — Sześć stref brytyjskie gen. Robertson ogłosił, że z 198 zakładów niemieckich, które były przeznaczane na zdemontowanie jako zakłady zbrojeniowe, 153, a więc więcej niż 2/3, pozostały nienaruszone. Zdaniem generała stało się tak dlatego, ponieważ nie wiadomo, kto miał te zakłady po zdemontowaniu otrzymać.

Dość okupacji i denazyfikacji woła konserwatywny „Daily Mail”

LONDYN. Konserwatywny „Daily Mail” wystąpił z żądaniem zakończenia denazyfikacji Niemiec i zniesienia okupacji. Niemiec. Dziennik w ostrych słowach zaatakował politykę mocarstw, stwierdzając, że nie zostały one rozwiązać zagadnienia niemieckiego.

Wielka Brytania nie jest w stanie kontynuować okupacji, która jest zbyt kosztowna. Dotychczasowe wyniki okupacji w strefie brytyjskiej są pożałowania godne.

10 funtów „za twarz” niemieckiego jeńca płacą Arabowie

WARSZAWA (Tel. wł.). Jak donoszą z Aleksandrii zbiegli z brytyjskich obozów w Europie niemieccy jeńcy wojenni są sprzedawani przez specjalne organizacje arabską po 10 funtów od człowieka egipskim właścicielom fabryk i obszarów rolnych.

Niemcy wydają się zresztą całkowicie zadowoleni z takiego obrotu rzeczy. Były lotnik Schmidt oświadczył, że on i jego koledzy czują się dobrze i są szczęśliwi. Władza ani językiem arabskim, którego ich nauczano w Berlinie jako żołnierzy korpusu afrykańskiego. (z.a.)

Czy wstanie z popiołów „żywy trup”?

Spór dwóch byłych żon zdemaskował

sensacyjną aferę ze zniknięciem

dyrektora Steyer-Daimler-Puch

WARSZAWA (Tel. wł.). Spór o ubezpieczenie, wynoszący ok. miliona sztylingów, wywołany na światło dzienne sensacyjną aferę zniknięcia dr. Meindla, byłego dyrektora naczelnego Steyer-Daimler-Puch A. G., znanego austriackiego zbrodniarza wojennego.

Dr. Meindl był kierownikiem komisji uzbrojenia, wysokim dostojnikiem SS oraz osobistym protegowanym Hitlera. Imię jego znajduje się na pierwszej austriackiej liście zbrodniarzy wojennych. W ucieczce przed posuwającymi się wojskami radzieckimi Meindl został aresztowany przez

Srebrny przemysł międzystrefowy w Niemczech

HANNOWER. W pogoni na lini Berlin — Hannover — Osnabrück dokonano rewizji dwóch wagonów bagażowych, która dała nadszperkujące wyniki.

W dwóch skrzynkach znaleziono różne przedmioty srebrne, łącznej wagi 60 kg. Poza tym skonfiskowano futra, aparaty radiowe i maszynę do pisania, które ze strefy sowieckiej usiłowało przemyścić do strefy brytyjskiej. Wartość skonfiskowanych towarów wyniosła przeszło 300 tys. marek.

Awanturniczy prawnik Kazimierza Wielkiego był trzykrotnie królem 10 lat korsarzem na Bałtyku a ostatnie lata spędził w Derłowie

Najpierw nieco genealogii. Wiadomo powszechnie, że Kazimierz Wielki przagnął utwalić swe wpływy na Pomorzu Zachodnim, wydał swą córkę Elżbietę za księcia zachodnio - pomorskiego (z linii słupskiej) Bogusława V. Bogusław V i Elżbieta mieli dwóch synów: Kazimierza IV, znanego jako słynnego „Kazka szczeciński”, któremu Kazimierz Wielki zamierzał przekazać po sobie następstwo tronu w Polsce, oraz Wacława VII. Wacław stał się królem, a Kazimierz IV, który był synem tej pary był ks. Eryk I. Przez ojca i babkę był on wciętym prawnukiem ostatniego z Piastów na polskim tronie. Natomiast przez matkę był prawnukiem króla duńskiego Waldemara IV Atterdaga.

NIEZYWYKŁA KARIERA ERYKA POMORSKIEGO

Związki krwi łączące ks. Eryka I z panującym domem duńskim stały się powodem jego niezwykłej kariery. Córka Waldemara IV, królowa Małgorzata, będąc bezpotomną, rozgłaszała się za następcą tronu. Uwaga jej skierowała się na księcia dziecko na zachodnim Pomorzu, na Eryka, którego była wszakże babką, cioteczną. Odtąd zaczęła się oknieć kariery Eryka. Na skroniach młodego księcia pomorskiego spoczyły trzy korony państw skandynawskich.

Odtąd przez lat piętnaście będzie Eryk współrządził z królową Małgorzatą. Przez następnych lat dwadzieścia siedem sam rządził dwadzieścia lat. Aż gdy nastąpi katastrofa, która pozbawi go tronu, jako król bez królestwa na lat z górą dziesięć stanie się korsarzem na wyspie Gotlandii.

KRÓL TRZECH PAŃSTW — KORSARZEM

Tragedia Eryka była zbyt szybkie, niecierpliwie działanie, czym różnił się od swej ciotki. Nie jest też wykluczone, że oświecała jego karierę uderzyła mu nieco do głowy: wszystko zdawało mu się osiągalne.

A tymczasem długoletnie wojny wyczerpały skarby. Próby wyciągnięcia środków od poddanych, także zresztą dotkniętych skutkami wojny, budziły rozgorzgnięcie.

Osadzenie po grodach i urzędach na kierowniczych stanowiskach

skach Pomorza z pomianiem tu byłców, budziło powszechną niechęć do króla. Wreszcie jego jawny stosunek miłosny z Cecylią, służebną królowej Filipy nie przyczyniał mu także sympatii u poddanych.

Eryk lekceważył sobie objawy niezadowolenia, aż do czasu, że otwartego buntu, którego nie zdo-

Dwa układy handlowe zawarła Polska z Francją na rok i na 5 lat

Postanowiono wprowadzić w życie pierwszy układ tymczasowy w terminie do 1 grudnia 1947 r. w oczekiwaniu na ostateczne zawarcie drugiego układu.

Delegaci francuscy i polscy zbiorą się ponownie w ciągu września w Warszawie, aby omówić problemy finansowe oraz sprawy, pozostające w związku z ustawą o nacjonalizacji przemysłu w Polsce.

Rokowania w sprawie ostatecznego przygotowania układu o dostawach dóbr inwestycyjnych miały się odbyć w październiku br. w Paryżu.

Dokumenty, dotyczące wyżej wymienionych postanowień, zostały podpisane dnia 20 sierpnia 1947 r. przez ministra Andre Philpa i dyrektora Alphanda ze strony francuskiej, oraz przez ministra pełnomocnego Adama Rosego ze strony polskiej.

Anglo-amerykańska wedka chce złapać francuskiego węgorza Na haczyku zamiast wędkę zawieszono niemiecki węgiel

LONDYN. Dzisiaj rozpocznie się w Londynie konferencja trzech mocarstw — Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji — na temat poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech. Konferencja odbywać się będzie prawdopodobnie w gmachu Foreign Office. Na czele delegacji francuskiej, składającej się z 7 osób, stać będzie Herve Alphand, główny doradca gospodarczy Quai d'Orsay. Konferencja potrwa przyszcześnie 2 — 3 dni.

W Londynie sądzi, że konferencja nie ograniczy się jedynie do wysłuchania opinii rządu francuskiego w sprawie poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech, lecz że zostaną poruszone na niej również takie zagadnienia, jak przyszłość Zagłębia Ruhry, kontrola nad przemysłem niemieckim, eksport węgla z Zagłębia Ruhry do Francji, sprawa zjednoczenia strefy francuskiej z anglosaskimi itd.

W kołach obserwatorów politycznych przeważa pogląd, że rozmowy anglo-francusko-amery-

3 września do szkoły

WARSZAWA (Obs. wł.). — Ministerstwo Oświaty ogłosiło oficjalnie, że rok szkolny rozpocznie się jak zwykle 3 września.

Na podęczni szkolne zgromadzone zostaną wystarczająca ilość papieru. Ukazę się ogółem 394 podręczników o łącznym nakładzie 14 milionów egzemplarzy.

Szczecin już prawie gotów na otwarcie 3-go Zjazdu Przemysłowego 10.000 młodzieży będzie pracowało na nabrzeżach

SZCZECIN. Prace 3-go Zjazdu Przemysłowego Ziemi Odzyskanych na terenie Szczecina są w pełnym toku.

Obrazy będą się toczyły w gmachu muzeum morskiego, gdzie w obzernym westibulu, mieścić się będzie wystawa książek o Ziemiach Zachodnich, zorganizowana przez PZZ, oraz szereg wydawnictw i planów, obrazujących dotychczasowy dorobek minister-

stwa przemysłu na Ziemiach Odzyskanych.

W ramach zjazdu przewidziane jest uroczyste otwarcie państwowej fabryki suchej destylacji drzewa w Gryfinie z udziałem przedstawicieli rządu i gości zagranicznych.

Na zjazd zapowiedziano przybycie ponad 20 dziennikarzy zagranicznych. Młodzież, uczestnicząca w zjeździe w liczbie około 10 tys. osób, podczas swojego pobytu w Szczecinie — obok udziału w imprezach sportowych i wycieczkach na Wybrzeże — zajmie się również pracą przy nabrzeżach portowych. W związku z przygotowaniem do Zjazdu do Szczecina, przybył wiceminister przemysłu i handlu Pomorski.

patrzmy ŚWIAT

Fatalna sytuacja

Organ partii konserwatywnej w Anglii „Daily Mail” donosił przed kilku dniami o projektowanych zmianach w rządzie brytyjskim, przy czym ustąpić ma sam premier. Wzrosła oficjalnie zdemontowano wiadomość, jakoby Attlee miał zgłosić dymisję. Jednocześnie „Daily Mail” donosił, że w pierwszym tygodniu września miały nastąpić doniosłe zmiany w składzie rządu brytyjskiego.

Z tych informacji i zaprzeczenia wynika jedno, a mianowicie, że nawet sfery rządowe nie zaprzeczyły lansowanemu od dawna wiadomościom o zmianach w rządzie, a zaprzeczono tylko o ewentualnym zmianie premiera, co zresztą opinia publiczna przyjęła z dużym zastrzeżeniem.

Sytuacja rządu brytyjskiego istotnie nie jest godna pozzostawienia. Kryzys gospodarczy, uewnętrznym w tej chwili głównie brakiem dolarów, sięga już do bólu samego dna. Ogłoszone wczoraj zarządzenia są niewątpliwie drastyczne i trudno przypuszczać, aby nawet w samej Anglii znalazły entuzjastów. Nie mówiąc o tym, że zniszczenie konwersji funta na dolar gmatwa w nieprawdopodobny sposób znaczną część handlu światowego, a wszystkie umowy handlowe, jakie zawarła W. Brytania z innymi krajami jeżeli nie opierały się wyłącznie na wymianie towarowej — tracą całkowicie swój sens, którym było właśnie zdobyć dolary.

Skape dość wiadomości, jakie nadchodzą z konferencji waszyngtońskiej, wskazują niedwuznacznie na to, że Wielka Brytania nie ma co liczyć na ponowną pożyczkę w Stanach Zjednoczonych. W ten sposób, mimo najbardziej rozpaczliwych wysiłków, nie widać nawet możliwości wyjścia z ponurego korytarza, w jakim znalazła się Wielka Brytania. Wszystko, co dotychczas zrobiono lub zaplanowano, to tylko półśrodki, działające na bardzo krótką metę. Przyznał to wczoraj sam minister Morrison, zastępujący przebywającego na urlopie premiera.

Być może znajdzie się jakieś niespodziewane w tej chwili rozwiązanie. Skarb amerykański znalazł jeszcze tyle dolarów, aby ożywić nim puste kasety rządu brytyjskiego. Ale będzie to bardzo drogo kosztowało. Nie tylko w formie procentów od pożyczonych dolarów, ale w dalszych koncesjach politycznych. Być może zresztą, że do najbliższej depresji brytyjskiej dała same Stany Zjednoczone, aby te właśnie korzyści zapewnić dla siebie bez reszty.

(Jod)

Jak Boliwia wyobraża sobie wspólną obronę Ameryki w wypadku agresji

NOWY JORK. Korespondent „New York Times” donosi, że na konferencji w Petropolis ogłoszono został boliwijski projekt układu między republikami amerykańskimi, przewidujący powołanie do życia organizacji obrony półkuli zachodniej.

Projekt przewiduje utworzenie wspólnego komitetu szefów rządów wszystkich państw amerykańskich, który zostanie upoważniony do prowadzenia ścisłej współpracy wszystkich sił zbrojnych i sprzętu wojennego każdej republiki amerykańskiej. Będzie on miał prawo dysponowania tymi siłami w wypadku, gdyby zaistniała groźba agresji.

W normalnych warunkach wspólny komitet szefów rządów

może dyktować każdemu państwu, które układ podpisał, jaką ma podejmować akcję w dziedzinie militarnej, aby utrzymać pokój i zapewnić bezpieczeństwo. Sztab w tym samym celu utrzymywałby bez przerwy kontakt z Radą Bezpieczeństwa ONZ.

Projekt boliwijski zobowiązuje wszystkie republiki amerykańskie, które podpisały układ, do udzielania niezwłocznej pomocy zagrożonemu państwu. Na żądanie sztabu, każde państwo musi zezwolić na przerzucenie przez jego terytorium wojsk obcych, nawet gdyby samo nie było zagrożone.

„Batory” już wiezie radiostację dla Wrocławia

WARSZAWA (Tel. wł.). Dnia 16. bm. z portu nowojorskiego wypłynął polski transatlantyk „Batory”, mając na pokładzie 50

KW nowoczesna stacja nadawcza, zakupiona w Stanach Zjednoczonych. Nowa zdobycz radiofonowa przekazana zostanie bezpośrednio z Gdyni do Wrocławia, gdzie jeszcze w tym roku będzie uruchomiona. (z.a.)

Schacht wrócił do obozu

BERLIN. Według doniesień prasy niemieckiej, ukazującej się w strefie amerykańskiej, dr Schacht w dniu 20 sierpnia wrócił do obozu w Ludwigsburgu.

Schacht był zwolniony z tego obozu, aby stanąć jako świadek na rozprawie sądowej przed sądem denazyfikacyjnym w Norimberdze przeciwko wdowie po Fric-

Józku i Walerku



— Józku, chyba wykiutem od tego żaru!
— Faktycznie, gorąc, jak w łaźni.

— Popatrz na tego!
— On musi być jakiś magik — słońce go wcale nie bierze.

— Jak pan to robisz, panie szanowny? — bo nas to na kotlety słońce upiekło.

— Nie jestem żadem magik, ale... piję „Pиво Piastowskie”.

— Joj, Józku, jakie my durne byli!
— Hulamy na pivo.

— Nu, co? Ta jakby na nowo się urodził.
— Ni ma to jak „Pиво Piastowskie”.

Gdy rasowa wilczyca popelni psi „mezalians” a kotek „Maciuś” zachoruje na zapalenie płuc

Pomoc w psich i kocich chorobach niesie wrocławska lecznica dla zwierząt

Miara zapotrzebowania na psy we Wrocławiu mogą być częste wypadki kradzieży psów, propozycje przechodniów stawiane właścicielom: „Dam panu każdą cenę za tego psa” i wysokie ceny za psie szczepionki wszelkiej rasy i nie rasy.

Psów we Wrocławiu jest około 20 tysięcy (rejestrowanych tylko kilka tysięcy) a liczba ta rośnie z każdym dniem. Ze względu na specyficzne warunki mieszkaniowe we Wrocławiu, pies pełni tu rolę stróża mienia domowego. Tym do pewnego stopnia można sobie tłumaczyć wielką troskę właścicieli o psy. Powód do troski jest poważny, bo zarzek nosówką panującą we Wrocławiu jest specjalnie zjadliwy. Oto przyjechał pacjent, 9-letni czarny, piękny wilk, Sten. Ponieważ na nosówkę chorują przeważnie psy młode, więc lekarze weterynaryjne nie rozpoznali choroby, aż poczyniła ona znaczne postępy i biedne psisko ma bezwład kończyn.

Pacjent przyjeżdża w wózek. Już trzeci miesiąc przyjeżdża taki pacjent wózekiem na zastrzyki do lecznicy. Przeszedł kurację penicylinową, obecnie dostaje strychninę. Droga do lecznicy na zastrzyki, jest jedynym psim spacerem, więc gdy się zbliża godzina trzecia, — pora wyjazdu — pies jest podniecony i z niecierpliwością oczekuje kiedy znów znajdzie się na ulicy, chociaż w wózek — opowiada opiekun Stena.

Leży teraz na stole opatrunkowym i mimo, że skowyczy żałostnie, to jednak jest cierpliwy — rozumie, że pan robi wszystko, a

by jeszcze uratować życie wiernego, wojennego przyjaciela. Czekają następni pacjenci. Oto zwykły biały kotek Maciuś „zrobił wstyd” w poczekalni swojej 16-letniej „mamusie”.

— Stracił apetyt, cały dzień leży — opowiada z przejęciem. Teraz Maciuś poddaje się z przerwaniem w kociach oczach, badaniu lekarza, a jeszcze bledsza „mamusia” gładzi białego lebek — cicho, koczku, cicho.

— Zapalenie płuc — wyrokuję lekarz. — Stan ciężki. Zatrutą nową żóładką.



Lekarz bada pacjenta

Jakież podobne są funkcje organizmów ludzkich i zwierzęcych... Przeważnie na stole operacyjnym zwierzęta (jak i ludzie...) tracą tuż, stają się wyeklinone i potłuc.

Poza ambulatorium, lecznica ma boksy kliniczne i chirurgiczne. Po-

był w takim sanatorium kosztuje 50 zł dziennie.

Najczęstszą chorobą zwierzęcą jest właśnie nosówka. Pies nie ginie od nosówki, ale od jej komplikacji. Nosówka (tak jak i niektóre ludzkie choroby), w pierwszej fazie jest łatwa do leczenia sulfamidami, penicyliną, cibazolom.

PSI TYFUS

Następna często spotykana choroba we Wrocławiu, jest psi tyfus, prawie nie znany w Polsce centralnej. Atakuje on przeważnie psy, stare, po 2 latach. Objawia się

powiedzialność rozpoczął leczenie. Dziś Aza znów wszystko widzi wyplupiałymi oczkami i ma dobry humor.

Często są poza tym zatrucia i wypadki chirurgiczne z katastrof. Zatrucia (najczęściej jadem kiełbasianym) nie trwają dłużej jak 5 — 6 godzin, można usunąć przepłukaniem żołądka. Również łatwo się zrasztają psie kosteczki i goja rany, „Zaschło jak na psie”.

PSIA ARYSTOKRATKA POPELNIŁA „MEZALIANŚ”

Odbywała się również w lecznicy operacja pod narkozą np. laparotomia (usunięcie kamienia żółkowego z pęcherza). Przed paru dniami Lecznicę odwiedziła arystokratka: rasowa, piękna wilczyca popeliła uliczny „mezalians” i musiała mieć przepłukiwanie, aby nie zepsuć rasy.

Chore zwierzęta starają się zrozumieć co ludzie od nich chcą, są cierpliwie i wdzięczne.

Króliki doświadczalne b. więźniarki z Ravensbrueck na wczasach

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych postanowił zaopiekować się pozostałymi przy życiu więźniarkami „królikami” z Ravensbrueck. 1 września r.b. na przeciąg 4 tygodni w celu dalszego leczenia się, wyjeżdżają b. więźniarki do domu leczniczo-wypoczynkowego w Krynicę.

Całkowity koszt leczenia i utrzymania ponosi Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych.

I. Konkurs spostrzegawczości rozstrzygnięty

Jak brzmia właściwe rozwiązanie i kto otrzymał nagrody

W dniu wczorajszym w świetlicy pracowników „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” wylosowano nagrodzonych uczestników I Konkursu Spostrzegawczości. Losowania dokonali sami czytelnicy i uczestnicy konkursu.

W dniu jutrzejszym zamieścimy szczegóły losowania, dziś natomiast podajemy właściwe brzmienie rozwiązań konkursu i pełną listę nagrodzonych:

- I zdanie — Ukazuje się „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” było sensacją Dolnego Śląska.
 - II zdanie — Dolnoślązcy czekali bowiem na pismo, które zapewniłoby im nie tylko informacje, ale rozrywkę i przyjemność.
 - III zdanie — Te walory posiada właśnie „Wrocławski Kurier Ilustrowany”.
 - IV zdanie — Główne zalety Kuriera to: najświeższe wiadomości polityczne, frapcujące opinie, konkursy z nagrodami, obfity oraz wyczerpujący ośrodek powieściowy.
 - V zdanie — Dlatego wszyscy mieszkańcy Dolnego Śląska czytają „Wrocławski Kurier Ilustrowany”.
- I nagroda — 3.000 zł. — Władysław Lewandowski, Wrocław, ul. Zgodna 11 m. 17.
- II nagroda — 2.000 zł. — Joanna Brocka, Wrocław, ul. Krzywoustego 39.
- III nagroda — 1.000 zł. — Leopold Saffak, Wrocław, ul. Murawska 12 m. 1.
- IV nagroda — 1.000 zł. — Zofia Kuzmier, Wrocław-Sepolno ul. Mickiewicza 99.
- V nagroda — 500 zł. — Bolesław Koluba, Wrocław, ul. Sudecka 124.
- VI nagroda — 500 zł. — Tadeusz Świączek, Wrocław, ul. Siemienińskiego 18.
- VII nagroda — 500 zł. — Wiktoria Borkowska, Wrocław, ul. Kołtataja 31 m. 18.
- VIII nagroda — 500 zł. — Irena Barwiejak, Wrocław, ul. Piastowska 56 m. 3.
- IX nagroda — 500 zł. — Piotr Cyran, Jasto.
- X nagroda — 500 zł. — Władysław Janusz, Wrocław, ul. Witosa 58 m. 9.

Nagrody pocieszenia w postaci książek Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” według własnego wyboru otrzymali: Nowak Bronisława, Wrocław, Dąmrota 29, Janeczki Edward, Wrocław, Chelmońskiego 21, Rybicka Halina, Wrocław, Traugutta 11, Fiolek Zygmunt, Wrocław, Kaszubska 19, Jarkiewicz Zbigniew, Jelenia Góra, ul. Piotra Skargi.

Ponieważ w losowaniu powyższym Czytelnicy z poza Wrocławia mieli wyrażnego pecha dyrekcja Wydawnictwa „Wiedza” postanowiła doraznie sześć dodatkowych nagród, które zostały rozdane między Czytelników z zagranicą, którzy przysłali do redakcji swoje nazwiska. Nagrody te zostały rozdane następującym uczestnikom konkursu. Cztery nagrody po 500 zł. — Tadeusz Rakowiecki, Jelenia Góra; Wępiński Tadeusz, Żabkowice Śląskie; Leokadia Dąbrowska, Wrocław; Jarosław Kazimierz, Wałbrzych. Dwie nagrody książkowe otrzymali: Mirowski Stanisław, Dzierżoniów, ul. Kołtataja 19 i Matusik Jan, Sobiecin, ul. P. Skargi.

Rewalidacja polskich maszyn papierniczych z Czechosłowacji

ŁÓDŹ. Część maszyn papierniczych, zdemontowanych przez okupanta w Polsce, wywieziona została na teren Czechosłowacji.

Dzięki nadzwyczaj przychylnemu ustosunkowaniu się władz czechosłowackich do akcji rewalidacyjnej i czynnej pomocy czechosłowackiego przemysłu papierniczego, w stosunkowo krótkim czasie odnaleziono w 22 firmach czechosłowackich zrębowane przez Niemców maszyny i urządzenia techniczne polskich fabryk papieru i celulozy. Zostały one w 42 wagonach i 35 samochodach ciężarowych przywiezione do kraju.

Dzięki odzyskaniu mienia wiele fabryk mogło przyspieszyć swą odbudowę względnie zwiększyć zdolności wytwórcze.



Powieść współczesna

Dziadek Stepanka, starszy pułkownik, coraz bardziej czuł się słaby, tak, że nawet zrezygnował z codziennej partycy kart ze swoim przyjacielem i polecił się na kanapie. W pewnej chwili wezwał do siebie Stefana.

Gdy Stepanek podszedł, dziadek zdołał zaledwie wyszeptać kilka słów i zakończył życie.

Śmierć dziadka wywarła na Stefanu duże wrażenie. — To jest mądry chłopak — powiedział o nim później do wódka, gdy doszło go całkowite sprawozdanie z zamachu. — Na niego można liczyć...

Pamięta te słowa doskonale, bo to była pierwsza pochwała, jaką w organizacji otrzymał, wszystkie następne, choć były nawet bardziej obszerne, bardziej uzasadnione — nie miały tej wagi — co ta pierwsza.

Ale blada nieruchoma twarz dziadka zdawała się tylko lekko uśmiechać...

— To jasne. Już dziś pokój jest pełen kwiatów, więc chcielibyśmy chcieć jak najkrośniej, to ludzie i tak nam z tego robią jakąś poprostu manifestację. Ile to będzie kosztowało? — Wobec tego, że koszty kościelne nie wchodzi dla mnie w rachubę — zastrzeżać się przedsięwzięcia — to taksa jest czterdzieście złotych.

— Zaraz panu wypłacić? — Jeżeli to panu nie robi różnicy... — Nie. Proszę pana...

— Panie Antoni... Tam przyszedł ten pan... przedsięwzięcia. Strzy wyszedł i po chwili Stepanek usłyszał jego rozmowę z przedsięwzięcia pogrzebowym.

— A więc, proszę pana, mszę odprawi oczywiście ksiądz prałat który do jutra wyzdrowieje. Tak przynajmniej mówił. Chodziłoby mi tylko o karawan, rzecz prosta, kryty, czterech ludzi do niesienia trumny...

— Jednym słowem... — przerwał delikatnie przedsięwzięcia — pogrzeb pan szanowny życzy sobie pierwszą klasę?

— To jasne. Już dziś pokój jest pełen kwiatów, więc chcielibyśmy chcieć jak najkrośniej, to ludzie i tak nam z tego robią jakąś poprostu manifestację. Ile to będzie kosztowało?

— Wobec tego, że koszty kościelne nie wchodzi dla mnie w rachubę — zastrzeżać się przedsięwzięcia — to taksa jest czterdzieście złotych.

— Zaraz panu wypłacić? — Jeżeli to panu nie robi różnicy... — Nie. Proszę pana...

Nylony są niedobre bo są... zbyt trwałe

Amerykańskie nylony, czy też naszej produkcji „perlony” wciąż jeszcze posiadają urok rzadkości. Zupnie inaczej przedstawia się ta sprawa w Ameryce. Tu produkuje się przecież nylonową w ilości całkowicie zaspokajającej potrzeby rynku.

Po raz pierwszy amerykańscy przemysłowcy branży pończoszniczej na własnych kieszeniach odczuwają „zalety” — tak przez nich wychwalanych pończoch, gdyż ko biety amerykańskie potrzebują o wiele mniej tych pończoch o „stałowej mocy”.

Amerykańskie fabrykanci, chcąc zapobiec zmniejszeniu zapotrzebowania i co za tym idzie obniżce cen, wpadli na nową pomysł. W zeszłym roku zaczęli produkować bardzo cienkie pończochy. Te jak je reklamują „cieniotki jak pajęczyna” pończochy mają jeszcze i tę zaletę, docenianą przez producenta, że są o wiele mniej trwałe.

Prócz tego fabrykanci produkują teraz pończochy o wielkim bogactwie odcieni, a to w celu nakłonienia eleganców do zakupywania do każdej sukni odpowiednich kolorów pończoch. Jednak i te zabiegi nie są w stanie zaradzić trudnej sytuacji.

c. d. u

22

Dziś: Symfonia
Jutro: Filipa

Nocne dyżury aptek:

O. O. Bohufarów — Traugutta
57; „Pod bocianem” — Łokietka
11; „Pod jeleniem” — Rynek 44.

KRONIKA

TRAGICZNE SKUTKI
PIJANSTWA

Dnia 16 bm. Marian Ledźwioł na zabawie w Ośrodku „Konfektyn” przy ul. Ruskiej wypadł po pijanemu z okna drugiego piętra na bruk uliczny.

Nieprzytomnego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Wszystkich Świętych we Wrocławiu, gdzie zmarł on po upływie kilku godzin nie odzyskawszy przytomności.

UWAŻAJ NA TOREBKIL...

Onegdaj jadąc tramwajem linii nr 1 Franciszek Boratowicz skradziono torebkę skózaną wraz z dokumentami i 20.000 zł gotówki. Mimo natychmiastowego posiedzenia sprawców nie ujęto.

NIEDŁUGO CIESZYLI SIĘ
WOLNOŚCIĄ

Przed kilkoma dniami zatrzymano niejakich Bronisława Walewskiego, Jana Strzeleckiego, Tadeusza i Izidora Szczepkowskich, oraz Franciszka Owczarkę podejrzanych o dokonanie kilku kradzieży mieszkaniowych.

Zatrzymanych wraz z aktami sprawy przekazano do prokuratury Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Złodzieje
przed sądem

Od miesiąca czerwca br. z magazynów Woj. Zar. Sam. Chł. zginęło szereg przedmiotów o większej wartości. Nieznany sprawca przywłaszczył sobie maszynę do pisania, dwa akumulatory, piaseczkę gumową, szkło okienne, pewną ilość węgla oraz ziemniaków. Podejrzany padł na Michała Witkowskiego, woźnego Woj. Zar. Sam. Chł. oraz Wacława Zaniewskiego, Jana Kluske, i Józefa Skrzynińskiego. Spawa oparła się o Sąd Grodzki we Wrocławiu. Rozprawa zakończy się dnia 28 bm.

Balet Parnella
załamczy
w Kamiennej Górze

(Z). W niedługim czasie zaręba do Kamiennej Góry balet Parnella. Zespół wystąpi na scenie Miejskiego Domu Kultury. Spodziewamy się, że publiczność Kamiennej Góry zachowa się kulturalnie (nie tak jak podczas „Halki”). Tupanie pozostawia taneczom na scenie. Oni zrobią to znacznie lepiej.

650 członków liczy P.Z.Z.
w Jeleniej Górze
Zarząd obwodu tworzy nowe Koła

Przed niedawnym czasem Zarząd Obwodu PZZ w Jeleniej Górze rozstał się ze wszystkimi instytucjami, urzędami i zakładami przemysłowymi specjalną ankietą do wypełnienia. Celem tej анкеты było zorientowanie się w ilości istniejących w mieście kół korporacyjnych, ilości członków PZZ i możliwości organizacji nowych kół. Następnie zwolano zebranie delegatów z tych wszystkich instytucji, urzędów i zakładów przemysłowych, które ankietę otrzymały. Na ze-

Chłopcy z pobiegli
katastrofie kolejowej

WARSZAWA. Wskutek ulewnej deszczu został podmyty tor kolejowy na linii Bieleś Podlaski — Strabla. Uszkodzenie toru zastrzegł 13-letni Stanisław Lewandowski, mieszkający Strabli, pasy w pobliżu było. Zawiadomiono natychmiast o tym dyżurnego ruchu stacji Strabla, gdy tymczasem brat jego Sergiusz zatrzymał nadjeżdżający pociąg osobowy, zjadający do Białegostoku i w ten sposób zapobiegł katastrofie.

W uznaniu obywatelskiego czynu, obu braci Ministerstwo Komunikacji przyznało im nagrodę po 5 tys. zł. dla każdego.

Dlaczego brak masła?

Tym razem nie z powodu spekulacji

Masło będzie

Niedawno pisaliśmy o ogólnym braku masła we Wrocławiu, zwracając się z zapytaniem do „Społem”, by uzyskać autorytatywne wyjaśnienia. Co jest przyczyną tego stanu rzeczy?

Wyjaśnienie które otrzymaliśmy, trafiło nam do przekonania, nie pochodzi ono jednak ze „Społem”, ale od czynników półoficjalnych. Szkoda, że usterkami

gospodarczymi nie interesuje się instytucja, która w tej sprawie powinna być najbardziej zainteresowana.

A oto nadesłane wyjaśnienia: Brak masła na rynkach Dolnego Śląska został częściowo spowodowany przeprowadzonym ostatnio sprawdziwym podziałem bytła między gospodarstwa rolne. Podział ten został przeprowadzony na skutek tego, że istniały takie powiaty, w których sołtysy nie mieli w ogóle bydła, podczas gdy w innych, na średnich gospodarstwach było po kilkanaście sztuk bydła. Skutkiem tego podziału pewnie powiaty nie miały nadwyżek mleka, a więc i masła.

Krótkie spieczę
przyczyną pożaru

(Z). W gromadzie Jawinów (pow. Kamienna Góra) onegdaj wybuchł groźny pożar w mieszkaniu Bartosza Kazimierza. Pożar spowodował krótkie spieczę. Na miejsce pożaru przybyła natychmiast miejscowa straż pożarna, z gminy Krzeszów, z Kamiennego Góry i Chemska Śląskiego.

W krótkim czasie pożar został zlokalizowany. Spłonął jedynie dom mieszkalny, kryty słomą. Inwentarz żywy i martwy został uratowany.

Zmieniony w sporob'e
rejestrowania
kart żywnościowych

Min. Apropozycji zarządziło, aby poczynając od września br. wprowadzona została odrębna rejestracja kart zaopatrzenia na chleb i odrębna na pozostałe artykuły spożywcze z wyjątkiem mięsa. Posiadacze kart zaopatrzenia będą mogli zarejestrować w jednym sklepie rozdzielczym na chleb, a w innym na pozostałe produkty.

Należy dodać, że poczynając od września rb. konsumenci będą otrzymywali chleb częściej i w mniejszych ilościach. W tym celu na poszczególne punkty sklepy będą wydawać po 0,5 kg chleba, przy czym chleb świeży ma być dostarczany do punktów rozdzielczych przynajmniej co drugi dzień.

Mieszkańcy Kluczborka odetchnęli
Banda morderców w więzieniu

W nocy 10 lipca banda rabusiów z bronią w rękach napadła na mieszkanie Józefa Śmądzika, mieszkańca Wierzbicy Dolnej w powiecie kluczborskim. Zaalarmowana brigada śledcza MO wysłała energiczne dochodzenia celem ujęcia bandytów. Już w kilka godzin po wypadku sprawcy zostali ujęci a zrabowane rzeczy zwrócono właścicielom.

Bandytami okazali się mieszkań-

cy Biskupiec pow. Olawa Kazimierz Puzyński i Józef Koltowski. Do pomocy dołączyli sobie Stanisław Kaspra ze Świnar Małych, pow. Kluczborek.

W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że w Biskupicach mieszkają dwaj mordercy, którzy ubiegłego roku w lipcu zamordowali w celach rabunkowych Franciszka Piloka i jego 14-letniego syna we wsi Szymonkowa, pow. Kluczborek. Sprawcami bestialskiej zbrodni byli Józef Białkowski, Tadeusz Kamiński i Michał Szordów ze wsi Wierzbica Dolna.

Bandyci i rabusie zostali przekazani do dyspozycji Prokuratury Sądu Okręgowego w Opolu. Mieszkańcy powiatu kluczborskiego niekani czystymi napadami odetchnęli.

Pożary lasów
przerwywają
komunikację

Pożar lasu w powiecie Bolesławskim, prawie zlikwidowany w ubiegłym tygodniu na skutek obrotu akcji młodszej ludności i wojska, wybuchł znowu ze wzmożoną siłą. Las płonął w okolicy Parowej, Przemysła oraz Kleczkowie.

Pożar grozi przerwaniem komunikacji na niektórych druchach. Ludność kilku wsi, położonych w lesie, przygotowana jest do ewakuacji.

Związek młodziwowy „Wici” odgiera czeską sztukę ludową w tłumaczeniu na język polski.

Przewodzące są tańce ludowe oraz popisy dramatów z Domu Dziecka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Z ramienia Związku SCh, najbardziej szatawna otrzymała w dniu tym ubrania.

Równocześnie z tą akcją przeprowadzono akcję skupu bydła dla Dolnego Śląska na terenie innych województw. Akcja ta niewątpliwie, chociaż też tylko częściowo, wpłynęła hamulcem na dostawę masła dla naszego województwa, gdyż jak wiadomo, poważne ilości masła dla Dolnego Śląska płynęły z województwa poznańskiego i olsztyńskiego. Cena masła w tych województwach wynosi 360 zł za kg.

Nadto dla ułatwienia prowadzenia masła podniesiono cenę masła osekowego do 420 zł za kg, tworząc ten sposób możliwość opłacalnego przywozu z rynków większych południowej części województwa poznańskiego. Masło na tych rynkach może być skupowane przez kupców, a

nie przez „Społem”, co w efekcie da lepsze wyniki, gdyż masło to trzeba skupować w drobnych ilościach na miejscowych targach.

Należy się spodziewać, że brak masła nie będzie długotrwały. Już wkrótce masło powinno ukazać się na rynku Wrocławia.

Ordery wojskowe
obradują
o swoich sprawach

W ub. tygodniu w Dzierżoniowie odbył się we własnym gmachu Powiatowy Zjazd Osad. Wojsk. pod przewodnictwem prezesa Związku kpt. Gajdy. Tematem dnia była sprawa Osadnictwa Wojsk. i dotychczas niewyjaśniona sprawa mebli. Osadnik Wojsko wy (wiejski i miejski) mają otrzymać bezpłatnie umebłowanie dwóch pokoi i kuchni — o czym dotychczas nie wiedział i zdarza się wypadki odebrania mebli Osadnikom Wojskowym.

Zjazd postanowił w dniu rocznicy Reformy Rolnej tj. 7 września urządzić Święto Rolności.

Co roku w dniu tym, odbywać się będą „Dożynki”.

Bezpłatna

poradnia prawna

Polski Czerwony Krzyż, Oddział Wrocław-Miasto, posiada bezpłatną poradnię prawną, czynną każdego poniedziałku od godz. 10-tej do 11-tej w sekretariacie Oddziału, przy ul. Miłokaja 78/79, III p.

Sypią się kary
na spekulantów

Komisja kontrolowała również zbrodniarstwa na Dolnym Śląsku. W Kłodzku-Zdroju ukarano grzywną 300.000 zł. właściciela kiosku Kazimierza Babickiego. W Ładku-Zdroju 2 kupców na sumę 530.000 zł., w Solińcu-Zdroju 6 kupców na sumę 150.000 zł., w Polanicy-Zdroju 1 kupca na 150.000 zł., w Olchowicach-Zdroju 3 kupców na 90.000 zł.

W pozostałych miejscowościach ukarano ogółem 20 kupców na sumę 760.000 zł.

Legnicki Plac Słowiański
czuć z daleka

LEGNICA. Betonowy zbiornik przeciwpożarowy, znajdujący się na Placu Słowiańskim, uznany władze miejskie za zbędny, (na najbliższą kadencję Z. M. nie przewiduje się pożarów).

Zakład Oczyszczania Miasta, otrzymał polecenie zasypać go, i zwozi więc śmiecie, gruz (nawet całe cegły) i tom żelazny, jak grzejniaki i segmenty od pieców do wodnego ogrzewania itp. Cegły całe należałoby odkładać, a złom żelazny oddać do zbiorników.

Wraz z gruzem i łomem żelaznym wrzucą się do zbiornika betonowego również i takie śmiecie, które do tego stopnia zanieczyszczają powietrze, że przedniechodzą miłośnicy spacerów z daleka.

Dawniej z powodu braku odpływu w basenie, woda zatrzymywała się w powietrze, a dzisiaj zapach ten jest jeszcze gorszy.

Słódka praca... śmiecie rozkładają się, epidemia mrurowana.

I pomyśleć, że ten brud leży na głównym Placu, gdzie odbywają się wszystkie uroczystości i w takim razie o bocznych i dalszych ulicach nie warto pisać. (bl)

Czesi przyjadą na dożynki
do Kamiennej Góry

Dożynki na język polski. Tłumaczeniu na język polski. Przewodzące są tańce ludowe oraz popisy dramatów z Domu Dziecka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Z ramienia Związku SCh, najbardziej szatawna otrzymała w dniu tym ubrania.

WSPÓLNA KONFER
PPS i PPR w LEGN
POLACH

Powiatowy Komitet PPS, po wspólnej konferencji z PPR w dniu 31. 7. br., o plan wspólnych zebraniach obu bratnich partii w p.

Pierwsze takie zebranie się w gm. Legnickie Pole odbyło się w dniu 31. 7. br. w siedzibie PPS. Wzięli udział w nim: I Sekretarz PK Panfil i I Sekretarz tow. Zwiolniczek.

Zebrani wysłuchali relacji z wieloletnich założeń.

Wspólne zebranie miało być bardzo poważnym i czystym dla uczestników, wójt tow. Kozłowski i gminy wręczył wtedy o akty nadania.

NOWE KOŁO P

Na terenie Okerowej Zjednoczenia Energetycznej Wrocławia odbyło się 4 bm. zebranie organizatorów Polskiej Partii Socjalistycznej w Okerowej. Delegat Województwa tow. Kreusch wygłosił referat o uchwale Rady Miejskiej PPS z dn. 30 czerwca, w której wybrano Zai w składzie:

Przewodniczącym tow. I Sekretarz tow. Tetkow Skarbnik tow. Jerym.

Po zebraniu tow. Szulc złożył na pierwsze posiedzenie dobrowolną składkę w 1.000 zł.



KINA
„SLASK” — film prod. rad. out.
„WARSZAWA” — film prod. „Wilki morskie”.
„ODRA” — film prod. rad. garbuski.
„POLONIA” — film prod. rensada w dolinie ślóska.
„TECZA” — film prod. rad. tech. Jugosławii.

KINA
w Kamiennej Górze

„SZAROTKA” — „Dusze i serce” nowy film produkcyjny radi. czeski program w każdej nie.

Co grają
w Jeleniej Górze

KINA
„LOT” — film prod. amer. Pacyluk.
„MARYSIENKA” — film 1. „Dziwczyna z baletu”.

Poczek seansów o godz. 1. „TATRY” — film prod. rad. rowany świat.

Poczek seansów o godz. 18 i dziele i święta o godz. 16, 11

TEATR MIEJSKI

Gościnne występy Teatru Wskiego w Łodzi: sztuka B. O. „Protesty Pana Wartera”.

Poczek przedstawienia o gr. W sobotę, 23 sierpnia wystąpi: Karolina Lubińska, że Adol Nowosielski i Stefan Szturca „Pojachnik osobiste”.

Poczek przedstawienia o g

Radio Wrocław

PIĄTEK, 22 sierpnia
6.00 Sygnał; 6.05 Głos; 6.15 Sygnał; 6.30 Muz.; 6.57 Sygnał; 7.15 Wiadomości; 7.25 Muz.; 7.35 Skrzynka PKC; 7.45 Sygnał i hejnał; 7.57 Sygnał; 8.00 Muz.; 8.15 Wiadomości; 8.25 Muz.; 8.35 Uroczysty skrzypcowy koncert o krainie; 8.45 Inform. Polski Południ; 8.55 Muz.; 9.00 Muz.; 9.15 Muz.; 9.30 Muz.; 9.45 Muz.; 9.55 Muz.; 10.00 Muz.; 10.15 Muz.; 10.30 Muz.; 10.45 Muz.; 10.55 Muz.; 11.00 Muz.; 11.15 Muz.; 11.30 Muz.; 11.45 Muz.; 11.55 Muz.; 12.00 Muz.; 12.15 Muz.; 12.30 Muz.; 12.45 Muz.; 12.55 Muz.; 13.00 Muz.; 13.15 Muz.; 13.30 Muz.; 13.45 Muz.; 13.55 Muz.; 14.00 Muz.; 14.15 Muz.; 14.30 Muz.; 14.45 Muz.; 14.55 Muz.; 15.00 Muz.; 15.15 Muz.; 15.30 Muz.; 15.45 Muz.; 15.55 Muz.; 16.00 Muz.; 16.15 Muz.; 16.30 Muz.; 16.45 Muz.; 16.55 Muz.; 17.00 Muz.; 17.15 Muz.; 17.30 Muz.; 17.45 Muz.; 17.55 Muz.; 18.00 Muz.; 18.15 Muz.; 18.30 Muz.; 18.45 Muz.; 18.55 Muz.; 19.00 Muz.; 19.15 Muz.; 19.30 Muz.; 19.45 Muz.; 19.55 Muz.; 20.00 Muz.; 20.15 Muz.; 20.30 Muz.; 20.45 Muz.; 20.55 Muz.; 21.00 Muz.; 21.15 Muz.; 21.30 Muz.; 21.45 Muz.; 21.55 Muz.; 22.00 Muz.; 22.15 Muz.; 22.30 Muz.; 22.45 Muz.; 22.55 Muz.; 23.00 Muz.; 23.15 Muz.; 23.30 Muz.; 23.45 Muz.; 23.55 Muz.; 24.00 Muz.; 24.15 Muz.; 24.30 Muz.; 24.45 Muz.; 24.55 Muz.; 25.00 Muz.; 25.15 Muz.; 25.30 Muz.; 25.45 Muz.; 25.55 Muz.; 26.00 Muz.; 26.15 Muz.; 26.30 Muz.; 26.45 Muz.; 26.55 Muz.; 27.00 Muz.; 27.15 Muz.; 27.30 Muz.; 27.45 Muz.; 27.55 Muz.; 28.00 Muz.; 28.15 Muz.; 28.30 Muz.; 28.45 Muz.; 28.55 Muz.; 29.00 Muz.; 29.15 Muz.; 29.30 Muz.; 29.45 Muz.; 29.55 Muz.; 30.00 Muz.; 30.15 Muz.; 30.30 Muz.; 30.45 Muz.; 30.55 Muz.; 31.00 Muz.; 31.15 Muz.; 31.30 Muz.; 31.45 Muz.; 31.55 Muz.; 32.00 Muz.; 32.15 Muz.; 32.30 Muz.; 32.45 Muz.; 32.55 Muz.; 33.00 Muz.; 33.15 Muz.; 33.30 Muz.; 33.45 Muz.; 33.55 Muz.; 34.00 Muz.; 34.15 Muz.; 34.30 Muz.; 34.45 Muz.; 34.55 Muz.; 35.00 Muz.; 35.15 Muz.; 35.30 Muz.; 35.45 Muz.; 35.55 Muz.; 36.00 Muz.; 36.15 Muz.; 36.30 Muz.; 36.45 Muz.; 36.55 Muz.; 37.00 Muz.; 37.15 Muz.; 37.30 Muz.; 37.45 Muz.; 37.55 Muz.; 38.00 Muz.; 38.15 Muz.; 38.30 Muz.; 38.45 Muz.; 38.55 Muz.; 39.00 Muz.; 39.15 Muz.; 39.30 Muz.; 39.45 Muz.; 39.55 Muz.; 40.00 Muz.; 40.15 Muz.; 40.30 Muz.; 40.45 Muz.; 40.55 Muz.; 41.00 Muz.; 41.15 Muz.; 41.30 Muz.; 41.45 Muz.; 41.55 Muz.; 42.00 Muz.; 42.15 Muz.; 42.30 Muz.; 42.45 Muz.; 42.55 Muz.; 43.00 Muz.; 43.15 Muz.; 43.30 Muz.; 43.45 Muz.; 43.55 Muz.; 44.00 Muz.; 44.15 Muz.; 44.30 Muz.; 44.45 Muz.; 44.55 Muz.; 45.00 Muz.; 45.15 Muz.; 45.30 Muz.; 45.45 Muz.; 45.55 Muz.; 46.00 Muz.; 46.15 Muz.; 46.30 Muz.; 46.45 Muz.; 46.55 Muz.; 47.00 Muz.; 47.15 Muz.; 47.30 Muz.; 47.45 Muz.; 47.55 Muz.; 48.00 Muz.; 48.15 Muz.; 48.30 Muz.; 48.45 Muz.; 48.55 Muz.; 49.00 Muz.; 49.15 Muz.; 49.30 Muz.; 49.45 Muz.; 49.55 Muz.; 50.00 Muz.; 50.15 Muz.; 50.30 Muz.; 50.45 Muz.; 50.55 Muz.; 51.00 Muz.; 51.15 Muz.; 51.30 Muz.; 51.45 Muz.; 51.55 Muz.; 52.00 Muz.; 52.15 Muz.; 52.30 Muz.; 52.45 Muz.; 52.55 Muz.; 53.00 Muz.; 53.15 Muz.; 53.30 Muz.; 53.45 Muz.; 53.55 Muz.; 54.00 Muz.; 54.15 Muz.; 54.30 Muz.; 54.45 Muz.; 54.55 Muz.; 55.00 Muz.; 55.15 Muz.; 55.30 Muz.; 55.45 Muz.; 55.55 Muz.; 56.00 Muz.; 56.15 Muz.; 56.30 Muz.; 56.45 Muz.; 56.55 Muz.; 57.00 Muz.; 57.15 Muz.; 57.30 Muz.; 57.45 Muz.; 57.55 Muz.; 58.00 Muz.; 58.15 Muz.; 58.30 Muz.; 58.45 Muz.; 58.55 Muz.; 59.00 Muz.; 59.15 Muz.; 59.30 Muz.; 59.45 Muz.; 59.55 Muz.; 60.00 Muz.; 60.15 Muz.; 60.30 Muz.; 60.45 Muz.; 60.55 Muz.; 61.00 Muz.; 61.15 Muz.; 61.30 Muz.; 61.45 Muz.; 61.55 Muz.; 62.00 Muz.; 62.15 Muz.; 62.30 Muz.; 62.45 Muz.; 62.55 Muz.; 63.00 Muz.; 63.15 Muz.; 63.30 Muz.; 63.45 Muz.; 63.55 Muz.; 64.00 Muz.; 64.15 Muz.; 64.30 Muz.; 64.45 Muz.; 64.55 Muz.; 65.00 Muz.; 65.15 Muz.; 65.30 Muz.; 65.45 Muz.; 65.55 Muz.; 66.00 Muz.; 66.15 Muz.; 66.30 Muz.; 66.45 Muz.; 66.55 Muz.; 67.00 Muz.; 67.15 Muz.; 67.30 Muz.; 67.45 Muz.; 67.55 Muz.; 68.00 Muz.; 68.15 Muz.; 68.30 Muz.; 68.45 Muz.; 68.55 Muz.; 69.00 Muz.; 69.15 Muz.; 69.30 Muz.; 69.45 Muz.; 69.55 Muz.; 70.00 Muz.; 70.15 Muz.; 70.30 Muz.; 70.45 Muz.; 70.55 Muz.; 71.00 Muz.; 71.15 Muz.; 71.30 Muz.; 71.45 Muz.; 71.55 Muz.; 72.00 Muz.; 72.15 Muz.; 72.30 Muz.; 72.45 Muz.; 72.55 Muz.; 73.00 Muz.; 73.15 Muz.; 73.30 Muz.; 73.45 Muz.; 73.55 Muz.; 74.00 Muz.; 74.15 Muz.; 74.30 Muz.; 74.45 Muz.; 74.55 Muz.; 75.00 Muz.; 75.15 Muz.; 75.30 Muz.; 75.45 Muz.; 75.55 Muz.; 76.00 Muz.; 76.15 Muz.; 76.30 Muz.; 76.45 Muz.; 76.55 Muz.; 77.00 Muz.; 77.15 Muz.; 77.30 Muz.; 77.45 Muz.; 77.55 Muz.; 78.00 Muz.; 78.15 Muz.; 78.30 Muz.; 78.45 Muz.; 78.55 Muz.; 79.00 Muz.; 79.15 Muz.; 79.30 Muz.; 79.45 Muz.; 79.55 Muz.; 80.00 Muz.; 80.15 Muz.; 80.30 Muz.; 80.45 Muz.; 80.55 Muz.; 81.00 Muz.; 81.15 Muz.; 81.30 Muz.; 81.45 Muz.; 81.55 Muz.; 82.00 Muz.; 82.15 Muz.; 82.30 Muz.; 82.45 Muz.; 82.55 Muz.; 83.00 Muz.; 83.15 Muz.; 83.30 Muz.; 83.45 Muz.; 83.55 Muz.; 84.00 Muz.; 84.15 Muz.; 84.30 Muz.; 84.45 Muz.; 84.55 Muz.; 85.00 Muz.; 85.15 Muz.; 85.30 Muz.; 85.45 Muz.; 85.55 Muz.; 86.00 Muz.; 86.15 Muz.; 86.30 Muz.; 86.45 Muz.; 86.55 Muz.; 87.00 Muz.; 87.15 Muz.; 87.30 Muz.; 87.45 Muz.; 87.55 Muz.; 88.00 Muz.; 88.15 Muz.; 88.30 Muz.; 88.45 Muz.; 88.55 Muz.; 89.00 Muz.; 89.15 Muz.; 89.30 Muz.; 89.45 Muz.; 89.55 Muz.; 90.00 Muz.; 90.15 Muz.; 90.30 Muz.; 90.45 Muz.; 90.55 Muz.; 91.00 Muz.; 91.15 Muz.; 91.30 Muz.; 91.45 Muz.; 91.55 Muz.; 92.00 Muz.; 92.15 Muz.; 92.30 Muz.; 92.45 Muz.; 92.55 Muz.; 93.00 Muz.; 93.15 Muz.; 93.30 Muz.; 93.45 Muz.; 93.55 Muz.; 94.00 Muz.; 94.15 Muz.; 94.30 Muz.; 94.45 Muz.; 94.55 Muz.; 95.00 Muz.; 95.15 Muz.; 95.30 Muz.; 95.45 Muz.; 95.55 Muz.; 96.00 Muz.; 96.15 Muz.; 96.30 Muz.; 96.45 Muz.; 96.55 Muz.; 97.00 Muz.; 97.15 Muz.; 97.30 Muz.; 97.45 Muz.; 97.55 Muz.; 98.00 Muz.; 98.15 Muz.; 98.30 Muz.; 98.45 Muz.; 98.55 Muz.; 99.00 Muz.; 99.15 Muz.; 99.30 Muz.; 99.45 Muz.; 99.55 Muz.; 100.00 Muz.; 100.15 Muz.; 100.30 Muz.; 100.45 Muz.; 100.55 Muz.; 101.00 Muz.; 101.15 Muz.; 101.30 Muz.; 101.45 Muz.; 101.55 Muz.; 102.00 Muz.; 102.15 Muz.; 102.30 Muz.; 102.45 Muz.; 102.55 Muz.; 103.00 Muz.; 103.15 Muz.; 103.30 Muz.; 103.45 Muz.; 103.55 Muz.; 104.00 Muz.; 104.15 Muz.; 104.30 Muz.; 104.45 Muz.; 104.55 Muz.; 105.00 Muz.; 105.15 Muz.; 105.30 Muz.; 105.45 Muz.; 105.55 Muz.; 106.00 Muz.; 106.15 Muz.; 106.30 Muz.; 106.45 Muz.; 106.55 Muz.; 107.00 Muz.; 107.15 Muz.; 107.30 Muz.; 107.45 Muz.; 107.55 Muz.; 108.00 Muz.; 108.15 Muz.; 108.30 Muz.; 108.45 Muz.; 108.55 Muz.; 109.00 Muz.; 109.15 Muz.; 109.30 Muz.; 109.45 Muz.; 109.55 Muz.; 110.00 Muz.; 110.15 Muz.; 110.30 Muz.; 110.45 Muz.; 110.55 Muz.; 111.00 Muz.; 111.15 Muz.; 111.30 Muz.; 111.45 Muz.; 111.55 Muz.; 112.00 Muz.; 112.15 Muz.; 112.30 Muz.; 112.45 Muz.; 112.55 Muz.; 113.00 Muz.; 113.15 Muz.; 113.30 Muz.; 113.45 Muz.; 113.55 Muz.; 114.00 Muz.; 114.15 Muz.; 114.30 Muz.; 114.45 Muz.; 114.55 Muz.; 115.00 Muz.; 115.15 Muz.; 115.30 Muz.; 115.45 Muz.; 115.55 Muz.; 116.00 Muz.; 116.15 Muz.; 116.30 Muz.; 116.45 Muz.; 116.55 Muz.; 117.00 Muz.; 1



II dzień mistrzostw tenisowych

W drugim dniu tenisowych mistrzostw Polski w konkurencji międzynarodowej padły następujące wyniki:

Kończak — Horan 6:4, 6:2;
Niestrój — Beldowski 6:1, 6:2;
Dziesze (Węgry) — Korneluk 6:4, 6:2; Miskowa (Czechosł.) — Dudzińska 6:0, 6:1; Jedrzejowska — Koltcowa 6:0, 7:5; Jaskowiakówna — Mogielnicka 6:2, 6:3; Hebd, Poplawski — Niestrój, Chytrowski 8:6, 4:6, 6:4;
Oleśnizyn, Tłoczyński — Buchalik, Gustaf 6:2, 6:4;
Jaskowiakówna, Beldowski — Paichlowa, Borowczak 6:4, 6:2;
Kamieńska, Wojciechowski — Niewiadomska, Tomaszewski 2:6, 7:5, 6:3.

Płkarsze łódzcy na obozie PZPN

Po meczu o puchar 4. p. Kałuży Łódź — Śląsk, kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki nożnej, ppłk. Reymann powołał dodatkowo na obóz treningowy w Nowym Targu, przed meczem z Czechosłowacją, następujących graczy łódzkich: prawego obrońcę LKS — Włodarczyka, pomocnika Zjednoczonych — Urbana i środkowego napastnika Widzewa — Cichockiego.

Z graczy Śląskich wyjechał na obóz również lewoskrzydłowy Barański.

Przedślubne świadectwo zdrowia

WARSZAWA. W najbliższym czasie ukazać się rozporządzenie wprowadzające dla osób wstępujących w związek małżeński, obowiązek przedstawienia świadectwa zdrowia urzędnikom stanu cywilnego.

Świadectwa te będą wydawały poszczególne ośrodki zdrowia. Projekt ogłoszonego rozporządzenia opracowało Min. Zdrowia w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości.

Cenne lekarstwa za skórki królicze

WARSZAWA. Nadeszły ostatnio z Ameryki Północnej leki w większości medyczne w pozostałej części weterynaryjne. Są to bardzo wartościowe i rzadkie u nas specyfiki gotowe, bądź surowce do wyrobu w kraju potrzebnych lekarstw. Wartość całego transportu według polskich cen rynkowych wynosi 12 milionów złotych.

Chleb z nowej maki

Do magazynów Funduszu Apropozycyjnego na Dolnym Śląsku napływa zboże z nowych zbiorów. W ciągu najbliższych 2 tygodni na rynku Dolnośląskim pojawi się mąka z tegorocznego zboża.

W ramach dotychczasowej działalności Funduszu Apropozycyjnego na Dolnym Śląsku dostarczyć rolnikom za sprzedane zboże ponad 10 tys. ton węgla, około 20 ton skóry podszewkowej i tekstyla wartości ok. 15 milionów złotych.

Wielki park słowiański na polu bitwy grunwaldzkiej

Polska posiada obecnie 5 wielkich rezerwatów leśnych, zwanych Parkami Narodowymi. Rezerwaty takie znajdują się w Tatrach, Pieninach, Babiej Górze, Białowieży i Górach Świętokrzyskich. Ponadto są w ścisłej organizacji dwa parki nadmorskie w Łebie i Międzyzdrojach na wyspie Wolin. Projektowany jest jeszcze wielki park na polach Grunwald, który będzie nosił nazwę „Parku Słowiańskiego” i będzie posiadał charakter historyczny.

5.000.000 zł. na odbudowę

Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu

przeznaczył Zarząd Miejski

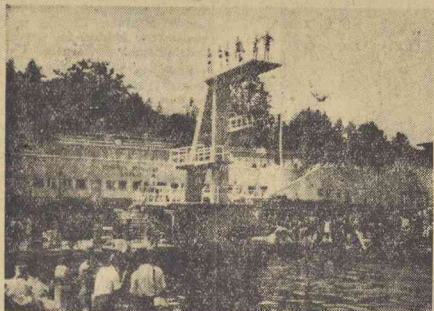
Wrocław posiada jeden z największych stadionów w Europie, który jest zdolny pomieścić 8000 widzów.

Stadion posiada 2 boiska piłkarskie, dwie bieżnie, 2 baseny, kilkadziesiąt kortów tenisowych, tor regatowy z hangarem, salę gimnastyczną, tor dla jazdy na wrotkach nożnych, boiska dla gier ręcznych, ring na 800 metrów.

Janik

startuje w Krakowie

Na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Czechów, które odbędą się dnia 23 bm. w Krakowie, zaproszony został Janik z wrocławskiej „Sietki”.



Jelenia Góra — Stadion piływacki OM TUR-u w czasie ogólnopolskich zawodów piływackich OM TUR-u — skoki pokazowe Romana Borkowskiego (OM TUR — Jel. Góra) jako „jaskółka”

W połowie września lekkoatletyczny mecz pań Węgry - Polska

Zarząd PZLA ustalił ostatecznie po porozumieniu z Węgierskim Związkiem Lekkoatletycznym i

powietrza i wiele innych urządzeń sportowych.

Na skutek działań wojennych, część obiektów Olimpijskiego Stadionu uległa zniszczeniu i wymaga kapitalnego remontu.

W celu odremontowania Stadionu, prezydent Wrocławia Kupczyński, zwołał zebranie wszystkich zainteresowanych czynników. Zarząd Miasta Wrocławia zadeklarował na odbudowę 5 milionów złotych.

Dow 4 przekazało do dyspozycji powołanego Komitetu kompanie saperów, oraz uzyskanie kredytu na odbudowę Stadionu w wysokości 500.000 zł.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Przedstawiciele różnych organizacji z entuzjazmem przyjęli powołanie Komitetu.

Świat ILUSTRACJI



Węgierska wieśniaczka w malowniczym stroju narodowym.



Młoda dziewczyna hinduska



W Palestynie wrę. Arabowie także nie zaspinają gruszek w popiele tylko odbywają ćwiczenia pod kierownictwem andersowskich „dwójkarzy”



Świątynia indyjska z brązowymi lwami strzegącymi wejścia



Artyści

Każdy artysta, nawet najskromniejszy ma w sobie coś z aktora, natomiast nie każdy aktor jest artystą. Ale na bilocie wirtuozym pisze prawie każdy „artysta dramatyczny”. Nawet wtedy kiedy na scenie jest nie dramatycznym, ale tragicznym... nieporozumieniem.

Aktor ujawnia się wcześniej. W trzeciej, w czwartej, a czasem nawet w pierwszej klasie. Rodzice są oczywiście zachwyceni młodym talentem, reszta rodzinny zgrzyta zębami.

Artyści dzielą się na utalentowanych oraz beztalentów. Każdy aktor w swoich oczach jest talentem, a w oczach swych kolegów beztalentem.

Do bardzo charakterystycznych cech artystów należy częste mówienie o kolegach. O niehoszczących mówi się z entuzjazmem i podziwem, a o żyjących wręcz fatalnie. Celują w tym rewizory, którzy to czynią z wdziękiem i dowcipem.

Spejalną właściwością odznaczają się komicy nie posiadają poczucia humoru kiedy idzie o pieniądze (gażę). Natomiast wielką wprost dziecięcą naiwnością odznaczają się amantki. Każdy amant świecie

wierzy, że jest kochany przez wszystkie kobiety, a jeżeli tego nie widzi, to znaczy, że się bawi tak chytne maskują. Poza tym wierzy, że wszystkie są mu wierne, nawet żona!

Artysta zasadniczo gra na scenie, a poza tym na nerwach. Kiedy opowiada o swych sukcesach.

Poza tym jest okrutny i nie zna litości dla widzów. Dlatego przez dziesięć lat nie zmienia repertuaru śpiewając te same piosenki. O ile zaś jest artystą poważnym to grywa „swoje” role przez lat trzydzieści, męcząc dwa pokolenia naraz.

Kiedy przychodzi lato i teatry zamykają się na okres wakacyjny, artysta nie jedzie odpoczywać jak każdy śmiertelnik, ale organizuje „tournee” i wyrusza w ślad za publicznością.

Urządza im występy w Karpaczu, Giechocinkach Krynicy, Sopotach i innych zdrojach, gdzie zniżenka dopada mieszczanę widza. Oszłołomiona ołłara nie ma sił obronić się przed zachęcającymi plakatami i za iż w oku odnosi ostatnie sefki do kasy! I to jest sztuka. Sztuka zarabiania pieniędzy.

Chrzan



„Ma w każdym porcie narzeczoną...”

GASTON B. MEANS

Tajemnice BIAŁEGO DOMU

Ilustracje: Wasa

Urzednik amerykańskiego ministerstwa sprawiedliwości Means otrzymał poufną misję z Białego Domu. Mianowicie zanie przesyła Hardinga, która w wielu sprawach zarówno państwowych jak i osobistych raz dziła się wrócił zginął list pisany do tej wrócił. Podejrzanie padło na przyjaciółkę prezydentowej p. Whitley.

Means poddał obserwacji p. Whitley, w wyniku której list udało mu się wykraść. Z kolei został wezwany do prezydentowej Harding, która wtajemnicza go w swoje prywatne sprawy.

Może należała do tej ciemnej, niewiedzialnej, lecz odzwalnej potęgi, która rozciągała tak czujną opiekę nad siedzącą głową państwa?

Nie wiem...

Albo raczej — wtedy nie wiedziałem. Zaczynałem dopiero wchodzić w poszczególne drobiazgi tej wielkiej tragedii, poznawałem jej poszczególnych bohaterów, ale nie zdawałem sobie sprawy z całokształtu tych wszystkich spraw.

Wzrok mój padł mimo woli na naszyjnik prezydentowej, która nie miała tym razem owej aksamitnej opaski na szyi. Na suchej pomarszczonej szyi starej zupełnie kobiety — diamentowy naszyjnik wyglądał wprost niesamowicie.

Pani Harding zorientowała się, że obserwuję jej naszyjnik i uważała za stosowne wytłumaczyć.

— To pódarunek prezydenta w dniu elekcji. Jestem z niego tak dumna! Niech pan popatrzy!

Odwrociłem oczy...

Nie mogłem się patrzeć. Poczułem nagle tak wielką litość dla tej kobiety, której całe życie było wypełnione marzeniem o szczęściu i karierze męża, iż doprawdy nie potrafilibym jej wzroku wytrzymać.

To ją oczywiście zmieszalo. Czulem, że pragnie mówić o czym innym, ale nie wie, jak zacząć te rozmowy.

Jestem panu bardzo wdzięczna, że pan zachował w tajemnicy aferę pani Whitley i generała Sawyer. Jestem oburzona na postępowanie tej kobiety. Białe Dom jest ogniskiem domowym całego narodu amerykańskiego. Muszę go bronić nawet przed cieniem skandalu... Ten dom musi stać powyżej wszystkiego, co by go mogło zbrudzić. Nie może być na nim żadnych pode-

rzeń... Pani Whitley otrzyma ode mnie odpowiednie napomnienie.

— Tylko pani Whitley? — pomyślałem. — Dlaczego tylko ona? Czyż generał Sawyer w tym wypadku nie był również współwinnym?

Odczuwałem jednak doskonale, że gniew pani Harding zwraca się głównie przeciwko pani Whitley, oszczędzając domowego lekarza Białego Domu.

Co to miało znaczyć?

Nagle dostrzegłem w twarzy pani Harding zmianę. Zjawił się wyraz twardy, zdecydowany. A więc dochodzi do kulminacyjnego punktu naszej rozmowy. Nareszcie dowiem się, po co mnie wezwano.

Ton pani Harding uległ również zmianie. Prezydentowa mówiła głosem stanowczym i zimnym, nie spoglądając na mnie, jakby recytowała wyuczoną lekcję, która jednak nie sprawiała jej najmniejszej przyjemności.

— Prezydent Harding, jako dziennikarz miał doskonałe zasady, dzięki którym z powodzeniem kierował redakcją „Marion Daily Star”. Według tych samych zasad, proszę pana, aby pan poprowadził sprawę, którą mam zamiar panu zlecić. Dobrze będzie, jeśli zawsze będzie pan pamiętał o tych zasadach...

Tu pani Harding przerwała, jakby wyrecytowanie tych paru zdań bardzo ją zmęczyło.

— Przytoczę panu najważniejsze punkty — mówiła dalej. — „Pamiętajcie, że istnieją zawsze dwa punkty widzenia — i w każdej sprawie musicie brać pod uwagę zawsze obydwie punkty. Trzeba widzieć fakty...” — oto są dwie zasady, na które zwracam panu uwagę...

Pani Harding spojrzała na mnie przenikliwie, jakby mnie chciała przygotować, że teraz nastąpi najważniejsza część rozmowy.

— Proszę pana aby pan zbadał czy...

I tu znów się zacięła. Było jej naprawdę trudno wykrzusić to polecenie dla mnie.

— Chciałabym, aby się pan zajął sprawą drażliwą, sprawą dotyczącą prywatnego życia mego męża... — z heroicznym wprost wysiłkiem rzekła pani Harding.

Na tego rodzaju zlecenie byłem przygotowany.

— Widzi pan — ciągnęła prezydentowa — moim marzeniem jest powtórny wybór Warren na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

— Wprost nie wyobrażam sobie, żeby Warren nie został znów wybranym prezydentem Stanów Zjednoczonych, ale obawiam się, że przeciwnicy jego mogą wyzyskać pewną sprawę — znów się zacięła, ale po chwili z błyskiem decyzji w oczach zaczęła recytować jak wyuczoną lekcję.

— Otóż prezydent, który bardzo jest do mnie przywiązany... pod wpływem przyjaciół, naturalnie, zapomniał się... Była taka dziewczyna z Marion — Nan Britton... ale to nie długo trwało... Prezydent był na tyle ostrożny, że pisał do niej listy. Sprytna dziewczyna listy te zachowała i za ładną cenę nie chce ich oddać. Ta sprawa mojemu mężowi odbiera sen i spokój przy pracy.

— Pan rozumie — pani Harding mówiła w dalszym ciągu nie patrząc na mnie, co znaczącego rodzaju listy w ręku takiej dziewczyny, a zdaje się, że poza nią ktoś inny stoi. Ona sama może nie potrafiłaby tego wykozystać... Pan rozumie jaka to broń w ręku przeciwników, wobec przyszłej kandydatury mego męża — prezydentowa błagalnie wlepiła we mnie oczy.

— Rozumiem, proszę o bliższe dane dotyczące tej dziewczyny, jej adres i zrobię co tylko będzie w mojej mocy. — Niemy uścisł gorącej ręki był podziękowaniem za te słowa, a potem pani Harding usiadła głębiej w fotelu jakby przygarbiona i otarła czoło.

*

Spełnienie prośby pani Harding nie przysporzyło mi zbyt wiele trudności. Wysłalem kilka „cieni”, które po kilkudniowych obserwacjach ustaliły tryb życia Nan Britton, a gdy w godzinach, gdy dziewczyna wyszła z domu jeden z moich pracowników zrobił potajemną rewizję, znalazł paczkę poszukiwanych listów tam, gdzie kobiety zwykły chować swoje tajemnice — w szafie pod białyną.

*

Gdy zjawiłem się w Białym Domu, aby zakomunikować pani Harding wyniki moich starań, byłem po prostu zaskoczony i zdumiony lodowatym chłodem z jakim mnie przyjął.

Przyznać muszę, że spodziewałem się zupełnie innego przyjęcia. A tymczasem zamiast gorących podziękowań spotkałem się z zupełnie dla mnie niezrozumiałymi wymówkami, że mieszałam się do rzeczy, które nie powinny mnie obchodzić... — mówiła p. Harding tonem obrażonej godności, że ona doskonale rozumie pobudki mego czynu, ale potrafi się bronić i jeżeli myślę, że tego rodzaju sztuczki mi się udadzą, to się grubo mylę. Głównie, co raz szerzej oczy ze zdumienia.

c. d. n.